

Kable to nie budowla

• KOMENTARZ EKSPERTA

Kable to nie budowla



→ PIOTR KWAŚNY

Wprowadzenie do ustawy – Prawo budowlane definicji obiektu liniowego nie zmniejsza dochodów gmin z podatku od nieruchomości

Kable umieszczone w kanalizacji kablowej nie powinny być traktowane jako budowle również przed 2010 r. – taki wniosek można wyciągnąć z udzielonej w Sejmie pod koniec stycznia odpowiedzi ministra infrastruktury na interpelację poselską nr 19749.

Wprowadzenie w lipcu 2010 r. definicji obiektu liniowego do ustawy – Prawo budowlane wywołało dyskusję, czy zmiany ograniczyły zasięg pojęcia „budowla” dla potrzeb podatku od nieruchomości i czy w związku z tym samorządom należy się rekompensata za uszczuplenie ich przychodów z tej daniny.

Trzeba przyznać, że sama definicja nie jest najlepiej skonstruowana. Zgodnie z nią obiekt liniowy to obiekt budowlany, którego charakterystycznym parametrem jest długość. Takie ujęcie jest, jak na ustawową definicję, mało precyzyjne, dlatego też jest ona uzupełniona przykładowym katalogiem takich obiektów, wśród których znalazła się kanalizacja kablowa.

Kością niezgody jest sformułowanie kończące omawianą definicję „(...) przy czym kable w niej zainstalowane nie stano-

wią obiektu budowlanego lub jego części ani urządzenia budowlanego”. W takim brzmieniu przepisy nie pozostawiają żadnych wątpliwości. Wartość kabli w kanalizacji kablowej nie stanowi podstawy do opodatkowania podatkiem od nieruchomości.

Zmiana miała charakter doprecyzowujący. Już wcześniej istniały podstawy, aby twierdzić, iż kable nie są budowlą. Takie stanowisko prezentowało też Ministerstwo Finansów, co minister infrastruktury wyraźnie podkreśla w odpowiedzi na interpelację.

Wypowiedź ministra nie pozostawia wątpliwości. Nowelizacja nie była zmianą stanu prawnego. Z punktu widzenia samorządów oznacza to zakończenie dyskusji o uzyskaniu jakiegokolwiek rekompensaty z budżetu państwa.

To również bardzo dobra informacja dla przedsiębiorców posiadających takie instalacje kablowe. Uzyskali oni jeszcze jedno potwierdzenie, że opodatkowania nie ma, tym razem niejako od dwóch ministrów.

—*oprac. maj*

Autor jest doradcą podatkowym, menedżerem w dziale podatków i opłat A:ma Consulting Group Polska